

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, sobota 17 sierpnia 1929 r.

Nr. 187.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a państwa bałtyckie. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a Rumunja. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Rumunji. — Konferencja haska. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Anglja a Stany Zjedn. A. P. — Sytuacja polityczna w Hiszpanji. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Vossische Ztg. 15.VIII. podaje wiadomość o przyjeździe ministrów handlu Finlandji, Estonji i Łotwy do Polski i pisze, że jest nie tylko możliwem, jak podaje prasa polska, ale nawet pewnem, że te wizyty będą wykorzystane dla rozmów na temat zbliżenia gospodarczego, albowiem dla samej przejażdżki po Polsce ministrowie nie przybyli. Ten zjazd ministrów zasługuje na szczególną uwagę, albowiem jest dobitnym objawem zewnętrznej, a szczególnie gospodarczej aktywności, jaką Polska rozwija ponownie w kierunku północnym.

Obecnie Warszawa znajduje w tym względzie znacznie pomyślniejsze warunki, niż to było doniedawna. Polska nigdy nie zaniechała zamiaru wystąpienia w stosunku do Rosji, jako przodownika bloku bałtyckiego; jedynie pod naciskiem okoliczności narazie zamiar ten odłożyła. Tymczasem we wschodniej Europie nastąpiły przesunięcia, które pozwalają mówić o „nowym froncie”. Ciągłe więc wahania w polityce państw bałtyckich są niedwuznacznym dowodem, że w tym zakątku rzeczywiście stosunki nie są ustabilizowane.

Dziennik zaznacza, że trudno jest ująć konkretnie te wyniki, które stwarzają dla Polski korzystniejsze szanse. Głównie dotyczy to prądów wewnętrznych, przyjaznych dla Polski tak na Łotwie, w Estonji, jak i na Litwie. W Estonji nowy rząd pod przewodnictwem b. posła w Warszawie Strandmana jest oznaką wzmocnienia wpływów propolskich. I na Łotwie zdają się zyskiwać na terenie te kół, które są niezadowolone z traktatu handlowego z Rosją. To wszystko ułatwia zadanie zręcznej polityce polskiej. Ciekawem jest to, że w Polsce bawi także finlandzki minister handlu, choć Finlandja zdala trzymała się od spraw bałtyckich, uważając się za państwo skandynawskie. Jednak w Helsinkach nie brak głosów za

współpracą z Polską wobec niebezpieczeństwa ze strony „czerwonej fali”.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

L'Humanité 14.VIII. zamieszcza korespondencję z Polski p. n. „Dans la Pologne chere à Paul Boncour avec le concours de la France se prépare la guerre contre l'U. R. S. S.”. Koresp. pisze, iż w r. 1923 w przemyśle wojennym w Polsce zatrudnionych było 8 tysięcy robotników, podczas, gdy w r. b. w fabrykach amunicji pracuje 50.000 ludzi. Powstało również i ma powstać w najbliższej przyszłości wielka ilość fabryk chemicznych i gazowych. Francja dopomaga skutecznie do rozrostu militarizmu w Polsce. Fabryki francuskie dostarczyły w okresie od 1923 do 1929 r. — 150.000 karabinów, 5.000 mitraljez, 1000 armat, 1000 samolotów wojskowych, 250 tanków. Dla upomoczenia, iż Polska płaci za te dostawy, Francja udzieliła jej pożyczkę w sumie 800 milionów franków. Zbrojenia te są, zdaniem koresp., przygotowywane w celu rozgromienia we właściwej chwili jedyne go kraju proletarjackiego, graniczącego z Polską, t. j. Rosji sowieckiej. Imperjaliści powinni się jednak liczyć z wolą proletariatu międzynarodowego, który stanie w obronie „swojego państwa” i może przekształcić wojnę imperjalistyczną w wojnę, która zniszczy ustrój kapitalistyczny.

Königsb. Allg. Ztg. 11.VIII. twierdzi, że Polska energicznie i z wielką zręcznością postępuje na drodze politycznego zbliżenia się do Czechosłowacji i Jugosławiji, nie spuszczając z oka możliwości, jakie przez to otwierają się dla Polski w stosunku do Italji. W końcu swojego artykułu „Königsb. Allg. Ztg.” konkluduje, że politycy niemieccy powinni bacznie śledzić powyżej wspomniane usiłowania Polski.

Welt am Sonntag 11.VIII. (Monachjum) na czele pisma zamieszcza opis wycieczki bawarskiej na Wystawę poznańską. Dziennik podkreśla, że rząd polski nie żałował nakładu na urządzenie tej wystawy, której celem jest „polonizacja niegdyś niemieckich ziem”.

Polacy szczególnie zabiegają o to, aby wystawę odwiedzali dziennikarze. Z niemieckimi dziennikarzami mają mniej szczęścia, albowiem nawet „Związek Niemieckich Wydawców Dzienników” w swoim organie zawodowym z naciskiem przestrzegał przed przyjmowaniem zaproszeń na tę wystawę. Tutejszy polski konsulat generalny nie odważył się rozesłać zaproszeń do prasy miejscowej, ale rozesłał je do prasy prowincjonalnej, która częściowo z nich skorzystała, a nawet z Monachjum udał się na Wystawę profesor Politechniki.

W czasie zwiedzania Wystawy mówiono Bawarczykom, iż polski przemysł wiele zawdzięcza przemysłowi niemieckiemu, i Polacy znaleźli pięknie brzmiące określenia na korzyści, osiągnięte ze swego szpiegostwa przemysłowego.

La Tribuna 11.VIII. zamieszcza ocenę wystawy poznańskiej, stwierdzając, że wykazuje ona ogromny wysiłek pracy Polski w ciągu 10 lat, wielkie zdolności gospodarcze i pełny rozkwit państwa. Wojna celna z Niemcami widocznie nie szkodzi życiu gospodarczemu Polski, czego dowodzi nie tylko rozwój przemysłu polskiego, uwidoczniiony na wystawie, ale także wielki napływ cudzoziemców na wystawę. Przyczyni się ona do silniejszego zespolenia narodu w kraju, związania z wychodźstwem polskim i wyka-

zania obcym, że Polska umie pracować i budować. Wielkie mocarstwa bardzo się zainteresowały wystawą, nie wyłączając Niemiec i Z. S. R. R., a Włochów uczciła wystawa serdecznie przy sposobności przyjazdu uczniów szkoły morskiej.

POLSKA A RUMUNJA.

L'Indépendance Roumaine 12.VIII. omawiając w art. wst. obecne polsko - rumuńskie rokowania gospodarcze, stwierdza, że stosunki gospodarcze między obu państwami muszą być bardzo ożywione ze względu na położenie geograficzne. Zwłaszcza dla Polski jest Galacz naturalnym portem, prowadzącym na bliski Wschód. Ponieważ jednak morze Czarne nie zawsze da się wykorzystać, jak tego dowiodła ostatnia wojna, byłoby pożądane, żeby Polska i Rumunia zapewniły sobie dostęp do portu Salonik, jako leżącego na morzu otwartym; w tym celu powinny przekonać Bułgarię o konieczności połączenia kolejowego z Grecją i wybudowania mostu nad Dunajem.

Dreptatea 10.VIII. poświęca art. wst. wyjazdowi min. przemysłu i handlu Madgearu do Warszawy, podkreślając, że rząd narodowo - włościański zacieśnia stosunki polsko - rumuńskie, dołączając do układu politycznego między obu państwami i zbliżenie na polu gospodarczym. Autor podkreśla, że obydwa państwa razem stanowią pomost między Bałtykiem a morzem Czarnym, oraz że różnorodność wytwórczości obu państw ułatwia wzajemne uzupełnianie potrzeb.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Indépendance Roumaine 9.VIII. twierdzi, że krwawe wypadki w kopalni Lupeni są wynikiem miejscowej agitacji komunistycznej, której rząd zaprzecza dlatego, że nie docenia niebezpieczeństwa komunizmu, szerzącego się w Rumunji.

Dreptatea 11.VIII. poświęca art. wst. rozruchom w kopalni Lupeni, twierdząc, że wynikły one na tle ciężkich warunków życia górników, co jest winą poprzednich rządów, ale nie komunizmu, którego tam nie ma.

KONFERENCJA HASKA.

L'Echo de Paris 15.VIII. zamieszcza art. Pertinax'a, który pisze m. in., iż Briand nie zdoła przeprowadzić swoich planów w sprawie ewakuacji Nadrenji, lecz będzie musiał poświęcić je dla utrzymania planu Young'a. Zresztą w razie niepowodzenia planu Young'a utrzymanie wojsk francuskich nad Renem połączone byłoby z wielkimi trudnościami, wobec dążeń nacjonalistów niemieckich, pacyfistów angielskich i finansistów amerykańskich. Wszystko to dowodzi słabości stanowiska Francji w Hadze. Briand pozwolił na posunięcie spraw zbyt daleko. Dla sta-

wienia temu oporu potrzebaby było wyjątkowej energii.

Journal des Débats 15.VIII. Beaus omawiając przebieg obrad konferencji haskiej pisze m. in. że stanowisko delegacji francuskiej z dniem każdym się pogarsza, podczas gdy było doskonałe przy otwarciu obrad konferencji. Jest to skutek błędów proceduralnych i metodycznych, które wskutek pomieszania kwestyj ułatwiły wszelkiego rodzaju manewry.

The Daily Herald 13.VIII. pisze w art. wst., że depesza MacDonalda, wysłana do Snowdena, winna przekonać wszystkich, że w wystąpieniu Snowdena nie ma żadnego bluffu, lecz idzie o sprawiedliwy podział odszkodowań.

Zdaniem autora, trzy zasadnicze punkty wymagają zbadania i modyfikacji: 1-o — odsetki, proponowane w planie Young'a stanowią zasadnicze odchylenie od odsetek, określonych przez konferencję w Spaa; 2-o — niesprawiedliwy podział odszkodowań i 3-o — spłata odszkodowań w naturze, które narażają Anglię na straty. Do tego ostatniego punktu Anglia przywiązuje wielką wagę.

Autor, uzasadniając obszernie ten punkt, zaznacza, że sytuację komplikuje stanowisko Niemiec, któ-

re dowodzą konieczności spłat odszkodowań w tej formie.

Autor stwierdza, że Snowden w tej sprawie ma poparcie całego narodu.

The Morning Post 12.VIII. krytykuje w art. wst. Snowdena, za jego stanowisko zajęte w Hadze wobec Francji. Autor przypomina, że Ententa została stworzona przez francuskich i angielskich mężów stanu nie dla bezpieczeństwa jednego tylko kraju, lecz obu. Nawet teraz Anglja może zapłacić zbyt drogo za powojenny patriotyzm Snowden'a, jeżeli narazi na szwank dobre stosunki z Francją, na których opiera się pokój Europy oraz losy Anglii. Socjaliści angielscy winni zrozumieć, że polityka ich narażając sobie sąsiadów, idzie po fałszywej drodze. Socjaliści nie powinni wyrzekać się oparcia, przynajmniej dopóty, dopóki nie nauczą się panować nad swemi językami.

The Times 12.VIII. pisze w art. wstępnym, że zdecydowane stanowisko Snowdena w Hadze spotkało się z poparciem w całym kraju i we wszystkich obozach politycznych. Interpretowanie szczerzej i jasnej polityki jako ultimatum jest niewłaściwe i niekonieczne. Autor broni Snowdena przed zarzutem, iż zmierza on do rozbicia planu Young'a i pisze, że jasna, szczerza i cierpliwa dyskusja może usunąć nieprzewidywane napozór trudności.

Konferencja haska ma do spełnienia daleko większe zadanie, niż załatwienie sprawy odszkodowań niemieckich; zadaniem jej jest uzupełnienie polityki pojednania i pacyfikacji, rozpoczętej w Lokarno.

The Daily Mail 12.VIII. w art. wst. zapewnia Snowden'a, że stanowisko jego spotkało się z aprobatą całego narodu.

The Daily News 12.VIII. podkreśla w art. wst. różnicę w tonie dyskusji, prowadzonej w Komitecie finansowym a politycznym. W dalszym ciągu artykułu autor broni stanowiska Snowdena, lecz zastrzega się jednocześnie, że ani Snowden, ani żaden odłam opinii angielskiej nie zamierza doprowadzać swego protestu do takiego stopnia, by Anglja spotkała się z zarzutem, że ze względów czysto finansowych gotowa jest pograżyć całą Europę w chaos. Sytuacja wytworzona przez Snowdena jest dość trudna i mogłaby być bardzo prosto rozwiązana, gdyby prezydent Hoover zgodził się na redukcję pretensyj Stanów Zjednoczonych, a ponieważ jest to wyłączone, musi więc Europa oprzeć na takcie i zdrowym sensie swych dyplomatów swe wysiłki uratowania się od katastrofy, bowiem sytuacja obecna jest jedną z poważniejszych, jakie wytworzyły się kiedykolwiek od czasu wojny.

Il Popolo d'Italia 9.VIII. wyjaśnia wystąpienie Snowden'a przeciw mocarstwom europejskim nie jako głos narodu angielskiego, ale jako przykład stanowiska socjalistów naogół. Socjaliści angielscy byli przeciwni wojnie, głosząc obłudnie pacyfizm, który zaprzecza zagadnieniom, w tym celu, by ich nie potrzebować rozwiązywać, wojnę zaś sabotowali.

Il Popolo d'Italia 8.VIII. twierdzi, że wystąpienie socjalisty Snowdena jest bardziej nacjonalistyczne niż konserwatysty Churchilla. Pacyfistyczny i humanitarny socjalista zarzuca Włochom, że osiągnęły wielkie korzyści z wojny, a zapomina, że Anglja otrzymała wysokie odszkodowania, bogate kolonie i niemiecką marynarkę handlową. Włochy natomiast nie dostały ani bogatych kolonij, ani floty handlowej a nadto zrzekły się odszkodowań od Austrii, Węgier i Bułgarji. Stanowisko faszystowskich Włoch wynika z ludzkości i pragnienia pokoju, natomiast socjalista Snowden twierdzi, że z Niemiec, możnaby wymusić wyższe odszkodowania, a odszkodowaniom niemieckim w naturze sprzeciwia się dlatego, żeby Niemcy nie mogły spłacać odszkodowań węglem, a żeby za to Anglja mogła sprzedawać swój drogi węgiel Włochom.

Il Giornale d'Italia 10.VIII. w art. wst. twierdzi, że wystąpienie Snowdena przeciw wszystkim mocarstwom ma na celu wskazanie narodowi angielskiemu, że socjaliści lepiej bronią stanowiska Włoch przeciw Snowdenowi, twierdzącemu, że zostały one uprzywilejowane i przypomina, że Włochy otrzymały nieznaczne kolonie i w porównaniu z kolonjami, przyznanymi Anglii i Francji, a nadto jeszcze zostały pokrzywdzone w Spaa.

Corriere della Sera 10.VIII. w art. wst. uzasadnia stanowisko Snowdena przypuszczeniem, że Labour Party chce pokazać, iż lepiej dba o interesy Anglii, niż inne stronnictwa, zwłaszcza w tak ważnej dziś dziedzinie gospodarczej. Wobec widocznego upadku przemysłu angielskiego stara się rząd angielski utrzymać hegemonję bankową przynajmniej w Europie, gdyż w nowym świecie należy ona już do Stanów Zjednoczonych A. P. Hegemonję tę zapewniłaby zgoda innych państw na umieszczenie projektowanego banku międzynarodowego w Londynie, co by zapewniło angielskiej bankowości wpływ na bankowość międzynarodową i ulżyłoby Anglii w ciężkiem położeniu gospodarczem.

La Tribuna 8.VIII. w art. wst. stwierdza, że Snowden przeciwstawił Anglję wszystkim mocarstwom, co jest niesłuszne zwłaszcza w odniesieniu do Włoch, które, zdaniem Snowdena, zostały uprzywilejowane w planie Young'a. Autor przypomina wobec tego, że Włochy dobrowolnie zrzekły się odszkodowań od Austrii, Węgier i Bułgarji.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

The New York Herald 13.VIII. Koresp. z Berlina pisze, że za plecami Stresemanna i innych delegatów niemieckich w Hadze dojrzeła kryzys polityczny, który grozi obaleniem gabinetu Müllera. Kryzys ten powstał z powodu proponowanej reformy ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Ubezpieczenia te zostały poddane krytyce w raporcie Parkera Gilberta, a to — jako przyczyna trudności finansowych Niemiec. Reforma systemu ubezpieczeń została opracowana przez techniczny komitet ekspertów i znalazła się na posiedzeniu rady ministrów, gdzie

doszło do rozzdźwięku. Ministrowie socjalistyczni wystąpili przeciwko reformie. W sprawie tej udał się do Hagi socjalistyczny minister spraw wewnętrznych.

Königsb. Hart. Ztg. 11.VIII. informuje, iż na obchodzie święta konstytucji w dniu 11 b. m. w Królewcu pruski premier Braun wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył m. inn. aktualną wciąż kwestję pomocy gospodarczej dla Prus Wschodnich. Między innemi minister Braun wspomniał, że od czasów ustalenia waluty niemieckiej, t. j. od r. 1924 Prusy Wschodnie otrzymały około 1,5 miljarda mk. n. subwencji. Cała akcja pomocy była dyktowana poczuciem solidarności narodu niemieckiego, lecz nie trzeba zapominać, że nakłada to też obowiązki na społeczeństwo wschodnio-pruskie. Każdy, kto czerpie ze stosunkowo obficie udzielanych zapomóg, powinien pamiętać, że otrzymuje je nie jako osoba prywatna, lecz jako część całego narodu, która bez własnej winy znalazła się w ciężkiem położeniu. Wzmocnienie leży w interesie narodu i kraju. Dalej min. Braun nawoływał do użycia środków pomocy gospodarczej dla Prus Wschodnich w taki sposób, który gwarantuje największe korzyści ogólnogospoarcze.

ANGLJA A STANY ZJEDN. A. P.

The Daily Herald 13.VIII. Koresp. „United Press” informuje z Waszyngtonu, że nieoficjalne rokowania w sprawie redukcji zrożeń morskich toczą się w dalszym ciągu. Porozumienie zostało już osiągnięte w takim stopniu, że Mac Donald będzie mógł wyjechać do Waszyngtonu w październiku. Wizyta ta jednak uzależniona jest od postępu rokowań. Koła dyplomatyczne — pisze koresp. — będą uważały wyjazd Mac Donalda do Waszyngtonu za dowód osiągnięcia definitywnego porozumienia pomiędzy Waszyngtonem a Londynem.

SYTUACJA POLITYCZNA W HISPANJI.

La Nacion 3.VIII poświęca art. wst. obecnemu stanowi w Hiszpanji, twierdząc, że dyktatura spełniła już swe zadanie, wprowadzając do działania — naród, zamiast dawniejszych intrygantów politycznych. Ci zaś, którzy są dziś za utrzymaniem nadal dyktatury, nie zdają sobie sprawy, że zasługi należą się nie tyle dyktaturze, ile osobie dyktatora, wobec czego przypisywanie tych zasług dyktaturze samej jest błędne.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Ere Nouvelle 14.VIII. donosi z Kopenhagi, iż według informacji „Svenska Morgenbladet” Erichowi Maria Remarque, autorowi książki p. n. „Im Westen, nichts Neues” ma być w tym roku przyznana bądź to nagroda pokojowa Nobla, bądź też nagroda literacka.

Berliner Tageblatt 15.VIII. pisze, że rząd polski złożył Senatowi wolnego miasta Gdańska notę, która jest oznaką dążenia do zlikwidowania sporu, wynikłego z powodu wizyty floty włoskiej w Gdańsku. Nota proponuje oddanie sporu do rostrzygnięcia Wysokiemu Komisarzowi Ligi Nar. w Gdańsku. Dziennik zaznacza, że podobnie już postąpił Senat gdański, prosząc Wysokiego Komisarza o pośrednictwo. Nota polska — pisze dziennik — w swem zakończeniu ma oddźwięk ironiczny. Dziennik w końcu zaznacza, że naogół należy liczyć na pewno na zadowalający wynik załatwienia tego sporu.

Genf 12.VIII. podaje zestawienie liczebności policji pruskiej z 1913 r. i w roku bieżącym, oraz jej kosztów utrzymania. W 1913 r. policja pruska liczyła 24,442 ludzi a dzisiaj liczy 72,877 ludzi. Koszty jej utrzymania wynosiły w 1913 r. — 78,3 milionów mk. a dzisiaj wynoszą 400 milionów mk.

Pismo zaznacza, że przy trzykrotnem podniesieniu się liczebności policji, koszty jej utrzymania wzrosły pięciokrotnie.

Slovenski Narod 13.VIII. (Lublana) podaje za belgradzką „Prawdą” wiadomość o propozycji min. Benesza, zrobionej kanclerzowi Streeruwitzowi, aby Austria wstąpiła do Małej Ententy. Benesz miał wskazać na następstwa takiego kroku dla gospodarczego rozwoju Austrii, dającego wielkie korzyści i możność uzyskania koncesyj. Związek państw środkowo-europejskich nagliłby w pierwszym rzędzie do rozwiązania aktualnych i ważnych zagadnień gospodarczych, które w obecnej chwili wysuwają się na czele zagadnień Austrii. Streeruwitz miał oświadczyć, że ten pomysł uważa za korzystny, i układy w tej sprawie mają się wkrótce rozpocząć.

Według prasy belgradzkiej, która zaprzecza podobnym wieściom, niema mowy o przystąpieniu Austrii do Małej Ententy; Austria nie zamierza zmieniać polityki zagranicznej, ustalonej za kanclerza Seipla.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Le Journal 13.VIII. Marius - Ary Leblond: La Syrie au travail.

L'Echo de Paris 14.VIII. Dr. A. Legendre: Le conflit Sino-Soviétique et les responsabilités de la jeune Chine.

Journal des Débats 15.VIII. Amérique et Allemagne (art. omawiający nominację p. Owen Young'a na członka rady zarządzającej A. E. G. — Allgemeine Elektrische Gesellschaft).

Kölnische Ztg. 13.VIII. Prof. W. Kapp. Elsässisches Schicksal und Amnestie.

Germania 13.VIII. Was Streeruwitz bewirkt hat.

